

Jednymi z najbardziej znanych wielorybów są humbaki, które – w przeciwieństwie do innych gatunków waleni – mają bardzo długie płetwy boczne (mogą osiągać nawet 25-30% długości całego ciała), dlatego też humbaki nazywane są również długopłetwcami. Ich waga waha się od 25 do 35 ton, a przeciętna długość od 14 do 15 m, przy czym samce są mniejsze od samic (największy sfotografowany okaz humbaka miał 18 m długości).

HUMBAK – morski akrobata

Humbaki spotyka się praktycznie we wszystkich oceanach świata, od Arktyki (półkula północna) aż po Antarktydę (półkula południowa), a u wybrzeży Alaski występują niemal o każdej porze roku (przebywają tu od 5 do 8 miesięcy w ciągu roku). Humbaki zamieszkujące północną hemisferę są nieco mniejsze od swych południowych pobratymców.

Wzdłuż wybrzeży Alaski przez cały rok, zdecydowana większość humbaków rozpoczyna jesienią migrację na południe. Do prawidłowej nawigacji humbaki najprawdopodobniej wykorzystują pole magnetyczne Ziemi, położenie słońca, ukształtowanie dna morskiego oraz zmiany temperatury lub nawet składu chemicznego morskiej wody. O ich możliwościach świadczą

Wilczy apetyt długopłetwca

Wpływając wczesną wiosną do chłodnych i zasobnych w pokarm wód podbiegunowych humbaki nabierają ogromnego apetytu – w ciągu doby są w stanie zjeść pokarm o wadze do 4% swojego ciężaru (czyli ok. jednej tony), a odżywiają się przede wszystkim kryłem, krewetkami oraz drobnymi rybami (na Alasce preferują śledzie pacyficzne). W poszukiwaniu pokarmu przeważnie nurkują na głębokość nie większą niż 50 m (ale czasami nawet do 150 metrów w głąb oceanu), przebywając pod wodą maksymalnie do 30 minut (zazwyczaj nie dłużej niż 15 minut). Przed i po zanurkowaniu wieloryby nabierają do płuc powietrze atmosferyczne przez nozdrza znajdujące się na czubku głowy. Podczas gdy człowiek w trakcie jednego oddechu wymienia zaledwie 17-20% objętości płuc, wieloryby fiszbinowe czynią to w 80-90%!

Podczas nurkowania w organizmie humbaka zachodzą ciekawe zmiany: pewne ilości krwi zostają przepompowane z tkanek tolerujących niskie stężenia tlenu do organów wymagających do prawidłowego funkcjonowania znacznych jego ilości (mózg, serce, płuca). W porównaniu do ssaków lądowych wieloryby fiszbinowe mają we krwi dwa razy więcej krwinek czerwonych oraz nawet dziewięć razy

Ogromne nozdrza znajdujące się na czubku głowy służą długopłetwcom do oddychania. (Fot. USNOAA/WMFS)



Humbaki lubią przebywać w pobliżu wybrzeża morskiego, chętnie też wpływają do zatok oraz fiordów. Słyną z corocznych, dalekomorskich podróży pomiędzy zimowiskami znajdującymi się w ciepłych wodach tropikalnych a obszarami zimnymi wód strefy podbiegunowej, gdzie spędzają lato. Istnieje kilka teorii tłumaczących powody, dla których zwierzęta te podejmują tak dalekie wyprawy. W tropikach panują znacznie korzystniejsze warunki naturalne dla odchowu potomstwa (temperatura wody wynosi tam od 21 do 28 °C) oraz rzadziej pojawiają się orki, będące największym wrogiem młodych humbaków. Z kolei w chłodnych wodach podbiegunowych (o temperaturze od 2 do 5 °C) znacznie łatwiej jest zdobyć duże ilości pożywienia.

Tylko pojedyncze sztuki (osobniki młode lub bardzo stare) pozostają w wo-



Humbaki można odróżnić od siebie po wzorze plam na płetwie ogonowej, który u każdego osobnika jest inny. (Fot. USNOAA)

więcej cząsteczek białka o nazwie mio-globina, których rolą jest magazynowanie tlenu oraz jego dystrybucja w organizmie. Dzięki takiemu przystosowaniu humbaki mogą bezpiecznie nurkować na duże głębokości oraz przebywać długo pod wodą bez ryzyka uszkodzenia wrażliwych na niedobór tlenu organów.

Fiszbiny zamiast zębów

Humbaki należą do tzw. fiszbinowców, czyli grupy wielorybów, które zamiast zębów mają płyty fiszbinu (posiadają w sumie od 540 do 800 płytów fiszbinu w górnej paszczy) służące jako filtr odcadzający drobny pokarm od wody. Po zaczerpnięciu dużego haustu wody, cząstki stałe (pokarm) zawarte w wodzie zatrzymują się na wewnętrznych powierzchniach fiszbinu, natomiast przeciekająca przez nie woda wylewa się z rozchylonej paszczy (samoczynnie lub wypychana długim językiem wieloryba). Ponieważ metoda ta jest efektywna tylko wtedy, gdy porcje żywności mają znaczną objętość, humbaki



Humbaki są największymi akrobatami wśród wielorybów, często wyskakują wysoko ponad powierzchnię wody lub kręcą młynki tuż pod jej powierzchnią. (Fot. USNOAA)



Samica długopłetwca ze swoim dzieckiem. (Fot. USNOAA)

stosują pewną taktykę w czasie polowań: rzucają się na ławicę kryla, przepływają przez nią z otwartą paszczą, po czym gwałtownie wynurzają się, jednocześnie zamykając paszczę. Humbaki odżywiają się tylko w trakcie pobytu w chłodnych wodach podbiegunowych. Wraz z dopłynięciem (pod koniec jesieni) do ciepłych wód równikowych lub podzwrotnikowych przestają pobierać pokarm, korzystając z nagromadzonych wcześniej zapasów tłuszczu, a ich umysły zaczynają zaprzętać już całkiem inne sprawy.

Miłość w tropikach

W czasie spędzania zimy w tropikach humbaki odbywają sezon godowy, do którego przystępują osobniki mające co najmniej 4-7 lat, gdyż dopiero w tym wieku osiągnięta jest u nich dojrzałość płciowa. Nieodłącznym elementem miłosnych zalotów u humbaków są skomplikowane, trwające od 6 do nawet 35 minut (przeważnie 10-15 minut) „pieśni”, które wy-

śpiewają samce. Melodie te, podobnie jak sygnały używane przez humbaki w trakcie polowań, nie są ciągiem przypadkowych dźwięków, ale mają określoną, powtarzającą się strukturę, są po prostu ich własnym językiem. Pojedyncza „pieśń” humbaka przypomina nieco klasyczną piosenkę śpiewaną przez człowieka, gdyż analogicznie są w niej zwrotki (składające się z rytmicznych, buczających ryków) przerywane refrenami utworzonymi z krótkich westchnień oraz pisków.

Zdarza się też, że niektóre samce wyśpiewują swoje melodie szczególnie długo, nie zmieniając w nich ani jednej „nuty”. Demonstrują w ten sposób swoje fizyczne możliwości oraz kondycję, pokazując potencjalnym kandydatkom jak długo potrafią wysilać się bez ponownego zaczerpnięcia powietrza. Ciekawostką jest fakt, iż w trakcie „śpiewu” humbaki nie wydychają z siebie powietrza, należy więc przypuszczać, że przepływa ono tam i z powrotem skomplikowanym systemem

naturalnych przewodów i komór ukrytych w głowie wieloryba, po drodze wprawiając w vibrację odpowiednie narządy. Cały ten układ działa jak ogromne pudło rezonansowe, które znacznie wzmacnia wydobywające się z niego dźwięki – gdy jest dostatecznie cicho „pieśń” humbaka może być słyszana pod wodą nawet w odległości 80 km od jej wykonawcy!

Ciąża samicy trwa przez ok. 11-12 miesięcy, po czym na świat przychodzi jedno młode, które w chwili narodzin waży ok. dwóch ton i ma od 3,5 do 4,5 m długości. Od momentu narodzin samica karmi dziecko przez 10-12 miesięcy swym odżywczym mlekiem (zawierającym od 40 do 50% tłuszczu), dzięki czemu rośnie ono w tempie ok. 45 cm/miesiąc. Dopiero wtedy, gdy wraz z całym stadem samica i jej dziecko dopływają wiosną do wód podbiegunowych podrośnięty, młody humbak przechodzi na dietę dorosłego osobnika (ma już wtedy od 7,5 do 9 m długości). Dzięki czulej opiece matki oraz bezpieczeństwu wynikającemu z życia w stadzie przeżywalność młodych humbaków w pierwszym roku ich życia wynosi aż 80%.

Uratowane od zagłady

Humbaki jeszcze nie tak dawno znajdowały się na skraju wyginiecia. Ocenia się, że ich obecna liczebność na świecie wynosi zaledwie ok. 10-15% stanu sprzed masowych połowów wielorybicznych, których apogeum przypadło na XIX oraz XX wiek. Zanim ludzie zaczęli wyniszczać ten gatunek, w samym tylko północnym Pacyfiku żyło ok. 15.000 humbaków, a na całym świecie od 125.000 do 150.000 sztuk. Obecnie szacunki wskazują, że na świecie żyje ok. 20.000-25.000 humbaków, z tego co najmniej 6000 w północnym Pacyfiku.

SEBASTIAN BIELAK

Zdjęcia zostały udostępnione dzięki uprzejmości U. S. National Oceanic and Atmospheric Administration, w tym National Marine Fisheries Service.